

Stajenka nie wymięka

Data publikacji: 24.12.2011 13:40

Drodzy Cieszyniacy, młodzi w każdym wieku. Na naszym wigilijnym spotkaniu, jako wolontariusze Freestyle City, próbowaliśmy wymyślić dla Was życzenia na freestylu. Był fajny pomysł z karpem, który trafia do hipermarketu i opowiada o swoich przeżyciach. Była świątecznie noworoczna wizja Cieszyna z błękitną wodą w Olzie i wielką lunetą na wieży piastowskiej, z której widać nowe planety.

□

Ostatecznie magia świąt tych rodzinnych i ponadczasowych wygrywa z każdym pomysłem a choinka z bombkami jest najlepsza i najważniejsza. Nie ma co wymyślać, skoro dwa tysiące lat temu urodził się pogodny mały, wielki człowiek i zmienił świat jak nikt inny. Jezus jest wesoły i pomocny we wszystkim no i młody w każdym wieku. Z okazji jego urodzin życzymy samych ciekawych przygód, wyzwań i pomocnych dłoni. Dziękujemy księżom, ministrantom i ludziom dobrej woli za stajenki w kościołach, kwiaty i miłą atmosferę. To też praca wolontariacka. Trzeba kreatywnie stworzyć pomysł stajenki, załatwić fajnego dzidziusia, obok postawić zwierzęta i inne postacie. Czasem podświetlić, położyć kwiaty. To dużo pracy a właśnie dobra wola nadaje temu wszystkiemu sens. Stajenka nie wymięka. Niech noc jest cicha a głos się rozchodzi...

Wszystkiego dobrego.

Wolontariusze FCV 2011

Michał, Wojtek, Krzysiek, Monika, Magda, Igor, Tomek, Jacek, Patrycja, Tomek, Mateusz, Kacper.